

# Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże

Rok założenia 1894

Wydanie tańsze

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,  
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka  
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

## Arcybiskup Fryburga demaskuje niecną działalność propagandy hitlerowskiej

Przedostał się do Wiednia list pasterski arcybiskupa Fryburga, księdza Gröbera. Stanowi on pierwszą odpowiedź na mowę Goebbelsa, dana przez jednego z wyższych dostojników kościelnych.

Arcybiskup zwraca uwagę na fakt, że władze sądowe Trzeciej Rzeszy skomasowały niemal w jednym terminie wszystkie procesy, aby wywołać wrażenie, że większość kleru katolickiego pociągnięta zostanie do odpowiedzialności sądowej.

W celach prześladowczych podciągają się pod jeden pręgierz publicznego potępienia zarówno tych duchownych, którzy na podstawie postępowania sądowego zostali uznani za winnych i w następstwie skazani, jak również i tych, którzy zostali oskarżeni, ale którym winy nie udowodniono i postępowania sądowego przeciw nim nie ukończono.

Prasa narodowo-socjalistyczna, czytamy dalej w omawianym liście — zamieszcza wyłącznie wiadomości o wszczętych postępowaniach sądowych, z zasady odmawiając zamieszczenia wiadomości we wszystkich tych licznych wypadkach, gdy z powodu braku jakichkolwiek dowodów postępowanie to zostało umorzone. Takimi metodami władze Trzeciej Rzeszy wywołują kłamliwy obraz stanu rzeczy wyłącznie w celu zohydzenia Kościoła katolickiego.

Omawiany list arcybiskupa fryburskiego kończy się apelem do wiernych, aby trwali albowiem Kościół przetrwał już nie jedno prześladowanie i w końcu zawsze zatriumfował.

### OŚWIADCZENIE BISKUPÓW

Z ambon kościołów katolickich odczytano w niedzielę oświadczenie kurii biskupiej, stanowiącej odpowiedź na mowę min. Goebbelsa, wygłoszoną w Deutschlandhalle w sprawie procesów przeciwko duchownym katolickim oskarżonym o wykroczenia przeciw obyczajności.

Kuria przedstawia się wywodom min. Goebbelsa, według którego wspomniane procesy świadczą o nienotownym dotychczas w historii upadku moralności wśród duchowieństwa katolickiego i stwierdza: Katolickie kongres-

gacje świeckie w Niemczech liczą przeszło 100.000 członków. Ilu z nich zostało wciągniętych do procesów nie można stwierdzić. W stosunku do księży katolickich w Niemczech, okazuje się jednak, że na ogólną liczbę 21.461 księży świeckich w Niemczech, akcja procesowa objęła 49, z których 21 zostało skazanych. W pozostałych 28 wypad-

kach sprawy nie zostały jeszcze wytoczone. Na ogólną liczbę 4.171 księży zakon. procesy objęły 9, z czego 1 skazano pozostałym zaś dotychczas spraw nie wytoczono. Z ogólnej więc liczby 25.655 katolickich księży świeckich i zakonnych w Niemczech, akcja procesowa dotyczyła zaledwie 58 księży, co stanowi niespełna 1/2 proc.

## O lepsze traktowanie chłopów w urzędach

Polska Agencja Agrarna donosi nam z Lublina, że wojewódzkie władze Tow. Org. i Kółek Roln otrzymały uchwałę dorocznego zebrania członków Chr. Tow. Org. i Kółek Roln w Puławach, domagającą się lepszego traktowania rolników w urzędach.

Uchwała w Puławach potwierdza nam poraz wiadomo już który, że rezolucje Stronnictwa Ludowego, uchwalane na Świątkach Ludowych i przy innych okazjach, domagające się należytego traktowania chłopów

przez czynniki administracyjne są słuszne. A jednak za przyczyną właśnie tych władz administracyjnych, jakże często wytaczano działaczom ludowym procesy o zniewagę władz i rozpowszechnianie fałszywych wiadomości czego się mieli rzekomo dopuścić przez uchwalenie takich rezolucji. Okazuje się, że nie tylko organizacje polityczne wołają o inne traktowanie chłopów, ale nawet już organizacje zawodowe.

## Z ostatniej chwili

### Na karę śmierci

We wtorek Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie mordercy śp. wachmistrza Bujaka w Brześciu, — Judki Leiby Chaskielewicza.

Sąd uznał Chaskielewicza winnym skrytobójczego pozbawienia życia wachmistrza z pułku ułanów Jana Bujaka i postanowił wymierzyć oskarżonemu karę śmierci.

### Zabójstwo księdza

W miejscowości Drohobyczek, pow. przemyskiego, został zastrzelony skrytobójczo miejscowy ksiądz, Mielnik. Gdy ksiądz Mielnik szedł do chorego z ostatnimi olejami, nieznanymi sprawca strzelił z rewolweru i zranił go w głowę tak ciężko, że przewieziono go w stanie beznadziejnym do szpitala. Policja wszczęła energiczne dochodzenie celem wykycia sprawcy.

### Groźba strajkiem

Łódź (ATE) 8. 6. W dniu dzisiejszym odbyło się zebranie robotników przemysłu włókienniczego, którzy zwrócili się od fabrykantów swetrów z żądaniem podwyżki płac, urlopów i zawarcia umowy zbiorowej. Na zebraniu jednocześ-

nie postanowiono do czasu przyjęcia wysuniętych postulatów proklamować strajk. W fabrykach swetrów zatrudnionych jest około 6.000 osób. Strajk proklamowany został od dnia 9 bm.

### W Małopolsce przymrozki

Lwów (ATE) 8. 6. Ostatniej nocy na terenie Małopolski wschodniej dały się silnie we znaki przymrozki. Jak świadczy nadchodzące raperty do Izby Rolniczej we Lwowie, przymrozki wyrządziły w niektórych okolicach bardzo poważne szkody. Odczuły to zwłaszcza ziemniaki, kukurydza i zboża jare. Podobne relacje nadeszły również z powiatów jaworowskiego i buczackiego.

### 12 osób zatono

Berlin, 8. 8. — Podczas katastrofy niemieckiego statku wielo-rybniczego „R. A. U. 5”, który w poniedziałek zatonął przy ujściu Wezery, 12 osób straciło życie. Na pokładzie statku znajdowało się ogółem 43 osoby, z których uratowano 31. Zatonięcie „R. A. U. 5” zostało spowodowane nagłym, ostrym wrotem okretu przy którym dziób statku dostał się pod wodę, a okret pochylony na bok zwołna zatonał.

## Obraz zakłamania

Nie jest rzeczą prostą, ani łatwą określić oblicze tych, którzy dziś w Polsce rządzą i za nie odpowiadają. Szczególnie w ostatnim czasie nastąpiło tyle różnego rodzaju zjawisk, że oblicze to uległo całkowitemu zamazaniu.

Po śmierci marszałka Piłsudskiego, po długoletnich bezskutecznych próbach zdobycia dla siebie społeczeństwa, po długim okresie rozbijania i demoralizowania go — zmieniono taktykę.

Nowa konstytucja i ordynacja wyborcza zapewniły sanację od różnych niespodzianek. Reakcja ze strony społeczeństwa, któraby mogła ją w normalnych warunkach zaskoczyć, jest przy tym splocie wykluczona. Zabezpieczone były, zmieniono więc taktykę. Rozwiązano BB. — spalono akta i zapoczątkowano grę opozycji ze strony różnych rzekomo niezadowolonych części dawniejszego BB.

Dawniejsze sławy BB rozpoczęły opozycję i prędko przelicytowały wszystkich tych, którzy kilka lat, czy zaledwie miesięcy temu przeciwstawiali się uchwaleniu czy wprowadzeniu tej czy innej rzeczy przez sanację w Polsce.

Prześcignięto się w krytyce na wszystkich odcinkach. Ci, którzy wczoraj jeszcze grzmieli na partyjniotwo-snobizm, prywate — przy uchwaleniu konstytucji, czy ordynacji wyborczej, którzy „robili” samorządowe i sejmowe wybory, piszą dziś o Sejmie, Senacie i samorządzie jako instytucjach, które nie reprezentują woli społeczeństwa, ani jego nastrojów. O posłach i senatorach mówi i pisze się że nie dorobili do swego zadania, że nie umieli nawiązać z społeczeństwem kontaktu, ani spełnić „nadmieci”, które do nich przywiązywano.

Piszą o tym konserwatyści, którzy pomagali do tego stanu rzeczy, którzy w tych instytucjach tkwią i którzy za dzisiejszy stan rzeczy odpowiadają.

Piszą o tym nauczyciele, których przecież wieś z okresu wyborów nie zdążyła jeszcze zapomnieć — piszą ci i inni — piszą w znacznie ostrzejszej formie, aniżeli byśmy to my ze względu na cenzurę napisać mogli. Zapominają tylko wszyscy o tym, że odpowiedzialność za dzisiejszy stan rzeczy z nich lud polski nie zdejmie.

I tak na każdym odcinku — czy to weźmiemy ustrój polityczny państwa, czy szkolnictwo — czy samorząd — czy administrację — system podatkowy — ostra krytyka — zarzuty ze strony tych, którzy od r. 1926 w Polsce uchwalają

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

## Jeszcze jedna sesja sejmowa?

W kołach parlamentarnych utrzymują, że poza obecną zwołaną będzie w lecie tego roku jeszcze jedna nadzwyczajna sesja parlamentarna w celu załatwienia spraw, związanych z wygaśnięciem konwencji genewskiej, dotyczących Górnego Śląska. Sesja obecna zakończy się prawdopodobnie w połowie czerwca, następna zaś ma się rozpocząć około 20 lipca i trwać mniej więcej tydzień.

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

gospodarują. Normalnie, gdy kto spostrzeży, że to co robił nie doprowadziło do korzystnego rozwiązania, odchodzi. Ale — robić — chwalić się z tej roboty. Wychodzi źle — przyznawać, że się chybiło — i trwać przy starym i robić po staremu — to w żadnym innym państwie byłoby nie możliwe.

Towarzyszy temu drugie zjawisko. Czynniki prawicowe dawno BB. zaczynają licytować się w hasłach z narodowcami; a lewicowcy znowu udają lepszych demokratów od ludowców — czy socjalistów.

Przyznaje się więc słuszność podstawom ideowym tych — czytamy — tylko nie wyciąga się z tego znowu żadnej konsekwencji. Dlatego też możliwe były w Polsce Nowosielce — gdzie brzmiała nuta ludowa, komers Arkonii — gdzie do jednego stołu zasiedli narodowcy i wszystkich odcieni O.N.R-owcy, i kongres sanacyjnej Młodej Wsi z udziałem marszałka Rydza Śmigłego. Wszystkie kolory tęczy — i brak decyzji na wybranie któregośkolwiek koloru, mimo że wszystkim tym kolorom się asyduje.

Przychodzi deklaracja Koca, czuć ją totalizmem — pstry się od wycinków z różnych programów — i w oparciu o dzisiejszy tyłek przez swoich skrytykowany stan rzeczy pragnie budować polską rzeczywistość. Społeczeństwo nie reaguje. A składane przez różne centralne organizacje akcesy — które nawet czasem często akcesami nie były — raczej akcję tę ośmieszają, aniżeli popierają. Nie pomogą nawet radiowe poparcie najwyższych w Polsce czynników. Naród się nie pali do akcji Koca. P. Galiną grozi, że to ostatnia grzeszna próba bo inaczej to za pysk. — Nie pomaga.

Przychodzi Zjazd Legionistów. Nawet wśród elity wybranej coś się tam brzdąka „o nieszczęśliwej ręce w politykowanie bez konsekwencji — o odejściu od ideowych założeniach Marszałka — itd, itd.

Nie chwyciły totalistyczne poglądy, jest na doczekaniu wywiad p. pułk. Kowalewskiego — o demokracji kierowanej przez interes państwa i narodu.

Nie pomogła groźba p. pułk. Galiną — zapowiada p. pułk. Kowalewski, że nie będzie rozbijania organizacji.

Nie pomogły próby podporządkowania sobie innych stronnictw politycznych zapowiada się oparcie na różnych organizacjach społecznych — gospodarzów — młodzieżowych itd. Cokolwiek by sobie kto życzył dostanie na doczekaniu. Stwierdzając przy tej okazji, że żadne rozmowy władz Stronnictwa Ludowego z obozem pułk. Koca nie miały miejsca, i zostawiając na boku kwestie organizacji społecznych gospodarzów czy młodzieżowych, któreby nie potrafiły zatrzymać swą niezależność, by ją dzisiaj poświęcić na rzecz obozu Koca, pragniemy tylko wkazać jak to na zawołanie zmieniają się w kolorze ideowe założenia Ozonu.

Przecież nikt nam chyba nie zachce tłumaczyć, że dla zademonstrowania zgody ideowej zasiedli w Białymstoku obok siebie p. Łazarski i Sawicki do spółki z przedstawicielami tamtejszych obszarów i niektórych księży czynnych w Akcji Katolickiej.

Czyż to idea związała pana Starzyńskiego, który jak prasa do nosiła zmienić wyznaczenie, z ks. biskupem Okoniewskim, kiedy go

# Spisek hitlerowski w Austrii

## Udaremniiony zamach na kanclerza Schuschnigga

Dopiero teraz podano urzędowo wiadomości publicznej, że w związku z bombowymi zamachami jesienią 1936 r. na linii kolei południowej i w garderobie dworca za-

chodniego w Wiedniu, aresztowano pewnego osobnika, podającego się za Janau, który jednak okazał się austriackim inżynierem Fritzem Woitschke, przybyłym do Wiede-

## Rewelacje parvskiego tygodnika

### Sowiecy lotnicy zbombardowali „Deutschland”

Tygodnik „Gringoire” ogłasza dzisiaj rewelacje oskarżające Moskwę o spowodowanie ataku lotniczego na krążownik niemiecki „Deutschland”. „Gringoire” twierdzi, że atak ten był uplanowany i przytacza na poparcie tego twierdzenia następujące szczegóły.

W walenckiej bazie lotniczej są stacjonowane eskadry lotnicze sowieckie, uniezależnione całkowicie od dowództwa wojskowego hiszpańskiego. Komendantem tych eskadr jest oficer sowiecki płk. Tigrów.

28 maja w przeddzień ataku na krążownik „Deutschland” płk. Tigrów otrzymał z Moskwy depeszę szyfrowaną, po czym zwołał natychmiast odprawę, w której wzię-

ł udział 18 wyższych oficerów lotników z podległych mu eskadr. W wyniku tej konferencji 6 samolotów otrzymało rozkaz, by pozostały w pogotowiu do wykonania specjalnej misji.

Nazajutrz 29 maja samoloty te w grupach po dwa dokonały lotów wzdłuż wybrzeży, nie komunikując hiszpańskiemu dowództwu wojskowemu żadnych szczegółów i danych o tej swojej aktywności. Wieczorem dwa z tych samolotów dokonały ataku na „Deutschland”.

„Gringoire” twierdzi, że posiada nawet nazwiska lotników, którzy prowadzili te samoloty i przytacza, że jednym z samolotów dowodził lotnik Wasyl Szmidt, drugim zaś kpt. Anton Grigorin.

## Dworzec i bankiet w Naroczy

Pod tym tytułem pisze warszawski „ABC”:

„Obecnie buduje się odnogę kolei dojeżdżającą do Naroczy. Na budowę dworca w Naroczy, która staje się z każdym rokiem coraz bardziej popularnym letniskiem, dyrekcja wileńska P.K.P. wyasygnowała tysiące złotych, to też dworzec będzie się składał z czterech starych wagonów pozbawionych tylko kół i oszalowanych z wierzchu deskami. Jednocześnie na otwarcie tej od-

nogi kolejowej będzie urządzony wystawny bankiet na 100 osób, który prawdopodobnie będzie kosztował więcej niż 1000 zł.

Zapytani o dziwny fakt, że na bankiety wydaje się więcej pieniędzy niż na dworzec, kolejarze tłumaczą, że na uroczystość otwarcia nowej linii przyjadą wyżsi dygnitarze kolejowi i mogliby się czuć nieswojo bez bankietu”.

Komentarze chyba zbyteczne.

## Nadwyżka budżetowa w maju

Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za maj jako drugi miesiąc bieżącego roku budżetowego wykazują dochody ogółem zł 180.415 tys. i wydatki zł 180.082 tys. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi ponad 300 tys. zł, gdy w maju roku ubiegłego niedobór wynosił 205 tys.

Dochody w porównaniu z majem 1936 r. wyższe są o 6,5 milionów zł i wydatki o 5,7 milionów zł.

Wpływy z samych danin publicznych wyniosły w maju br. 99 milionów zł wobec 88,7 milionów zł w roku ubiegłym. Zgodnie z przewidywaniami wpływy te kształtują się zwyżkowo, pozwalając na pokrycie zwiększonych wydatków, które — jak wiadomo — tegorocznym budżecie preliminowane zostały o 95,5 milionów zł wyżej w porównaniu z budżetem zeszłorocznym.

## Trudności gabinetowe w Holandii

Haga, 6. 6. Obarczony tworzeniem holenderskiego gabinetu były premier Colijn natrafia na poważne trudności. Colijn zamierzał utworzyć gabinet koalicyjny na możliwie szerokich podstawach, w którym również byłyby reprezentowane obydwie partie lewicującego środka radykałów i liberałów. Temu sprzeciwiają się katolicy, którzy chcą wziąć udział tylko w rządzie, składającym się wyłącznie z przedstawicieli czterech chrześcijańskich partii.

prosił osobiście na Zjazd Ozonu na Pomorzu?

Rozgardiasza dopiełniają różne rozłamy w Naprawie, ZZZenie itd. W Sejmie przepadają rządowe projekty nowych podatków. Trudno i Sejm chce się odegrać w opinii.

Co innego mówi p. Kwiatkowski — co innego p. Matuszewski — a co innego p. Jaroszyński, który nie przybył nawet na komisję senacką gdy go wezwano w charakterze rzeczoznawcy.

Zachodzi pytanie gdzie leży przyczyna — że obraz któryby miał przedstawiać charakterystykę rządzących Polski wchodzi taki zamazany i nie możliwy do uchwycenia.

Odpowiedź jest bardzo prosta. Ci wszyscy którzy w sanacji albo ciągną na prawo albo kierują na lewo którzy deklamują o konsolidacji społeczeństwa po dziesięcioletnim okresie jego rozbijania, którzy wzywają do podniesienia obroń-

ści kraju po długoletnich wysiłkach rozluźnienia węzłów wiązanych obywateli z Państwem, chcą za wszelką cenę utrzymać się u władzy.

Zmienili zasady — po to by zatrzymać posady. Dlatego też jedni stosując metodę — łapaj złodzieja, krytykują wszystkich i wszystko nawet to, co sami wczoraj czynili byle od siebie odpowiedzialność odwrócić. — Drudzy wytwarzają zastępy sztucznego dymu — by w ten sposób ukryć prawdziwe swe dążenia. Wszyscy jednak, cokolwiek czynią i mówią to potę, by przez dezorientację społeczeństwa utrzymać się jak najdłużej na powierzchni życia. Gdyby bowiem tak nie było, gdyby naprawę i szczerze pragnęli konsolidacji narodu — związania go z państwem — to zamiast pustych słów — chwycili by się czynów.

Tylko jedyne przywrócenie chłopu polskiemu praw gospodarza, umożliwienie mu z jego przywódcami pracy dla państwa prowadzi do celu.

Nie innego nie potrafi przełamać bierności społeczeństwa, które ma zamiar przełamać p. pułk. Kowalewski. Wołanie zaś jego — że musimy wykazać (tj. ozonowcy) zdolności organizacyjne, umiejętność i hart charakteru — do przekonania narodu polskiego nie przemówi — gdyż tej zdolności organizacyjnej a szczególnie charakterom pp. sanatorów przygląda się już przeszło lat 10.

Ten obraz fałszu i hipokryzji w jakim się dzisiaj sanacja społeczeństwu prezentuje — nikogo już zmylić nie potrafi.

Stem.

# Hitler bez maski

## Niechęć „Führera” do Goeringa

W końcu maja ukazał się w Zurychu, nakładem „Europa-Verlag” drugi tom książki Konrada Heidena p. t. „Jednostka przeciw Europie”. Jest to biografia Hitlera, jedna z rzadkich o nim książek nie pisanych pod dyktando „agencji Goebbelsa”.

Jak na tle uwag autora wygląda Hitler jako człowiek? — Bez maski i narodowo-, socjalistycznej reklamy? Oto kilka faktów.

### TAJEMNICZY TESTAMENT

Dość głośna swego czasu sprawa z zaginięciem testamentu Hindenburga, który to wypadek miał miejsce na krótko przed objęciem władzy przez Hitlera, poszła w zapomnienie. Heiden znajduje przyczynę tego faktu w tym, że powyższy testament miał zacierać różne zwierzchności i nadzieje sędziwego Hindenburga, nie idące całkowicie po linii planów i dążeń Hitlera. Pierwsza część testamentu powtarzała wyjątki z autobiografii Hindenburga p. t. „Z mego życia”, gdzie autor wyraża nadzieje powrotu Niemiec do monarchii. Druga część miała stanowić właściwy „zapis” dla Hitlera. Koniecznym było przed opublikowaniem dokumentu niewygodne ustępy odwołać lub ograniczyć jakoś i złagodzić. „Spreparowano” więc testament. Trwało to oczywiście kilka dni — dopóki się cudownie nie odnalazł. Przy oficjalnym ogłoszeniu nie wspomniano nawet słowem zasadniczej myśli Hindenburga. Oryginał jednak tego dokumentu, poza „tajemniczym”, nikt nie oglądał.

### DOBOROWA KOMPANIA

Siedmiu przyjaciół stanowi podporę i „uzupełnienie” Hitlera. Heiden charakteryzuje ich w dłuższych ustępach. Rudolf Hess jest jedynym właściwym kolegą Hitlera. Od niego też uczy się prawdopodobnie Hitler być pewnym siebie. Posiada on też duży wpływ na Hitlera w partii. Schwarz jest skarbnikiem. Człowiek, który urzędywistnia zasadę kierowania na wy państwa przez partię.

Max Amann — dyktator prasy w Niemczech, do którego ekstrawagancji i „wybryków prasowych” nie przyznaje się nawet Hitler. Spełnia jednak w życiu Hitlera ważną rolę, gdyż on sam, jako Führer nie może zabiegać o zdobywanie majątku. Czyni to za niego Max Amann, który w stylu i metodzie jest drugim Hitlerem, gdyby ten był — kupcem.

Röhm — to głucha i bezwładna siła. „Możemy o nim powiedzieć”, mówi Heiden, „że ta równa stali siła irytując przez długie lata Hitlera, ściągnęła w końcu piorun na siebie, niby magnes”.

Himmler nie postawił wprawdzie S. S. i „Gestapo” na wyżynach T. P. U. albo „Intelligence Service” ale stworzył z nich szczyt organizacji szpiclowskiej, o jakiej tylko marzyć można było.

Goebbels jest jedynym, według Heidena, który wychodzi poza sferę zwykłego towarzysza Hitlera.

Pozostaje Rosenberg — szara eminencja. Twierdzą o nim, że jest on mieszańcem, który ma w sobie trochę krwi żydowskiej, trochę mongolskiej i francuskiej, a oprócz tego prawdopodobnie kroplę krwi lotewskiej.

Takie to „towarzystwo” buduje, uszczęśliwia, umacnia i „unarađawia” lud niemiecki.

### CZŁOWIEK SAMOTNY

Z Göringiem nie łączy Hitlera zbyt przyjazne stosunki. Różnica charakterów jest bezpośrednią tego przyczyną. Gdy Hitler postawił sobie za cel życia — sławę, Göring — Adoris i Diana — w jednej

osobie, goni ustawicznie za słodyczami życia. Mówią też, że Göring zna powody stałego niezadowolenia Führera z życia.

Hitler nie robi żadnej tajemnicy z niechęci, jaka go przejmie na widok tego jednego z najważniejszych swoich współpracowników.

Jak wskazówki do



Tak **Francka** przyprawa do każdej kawy

## Wolno wzywać do bojkotu

### Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego

Żydzi starają się wmówić w otoczenie, jakoby wzywanie do bojkotu ma być sprzeczne z kodeksem karnym. Również władze administracyjne niejednokrotnie stawaly

na stanowisku, że wzywanie do bojkotu jest zakłóceniem pokoju politycznego, pociągającym za sobą karę aresztu do 2 miesięcy lub grzywnę do 2000 zł.

Na innym jednak stanowisku stanął Sąd Najwyższy w wyroku z 26 października 1936 r. (3 k. 1411/36), stwierdzając, co następuje:

„Wybrykiem w rozumieniu art. 28 prawa o wykry. wobec zestawienia go z krzykiem i hałasem, jest także zachowanie się, nie licząc z powszechną obyczajnością, skierowane wyłącznie przeciw zewnętrznyemu porządkowi prawnemu, które narusza trwałość tego porządku”.

„Naruszenie spokoju publicznego polega na takim działaniu, które, jeśli nie wymagało nadzwyczajnych zarządzeń dla przywrócenia ładu (uzycia wzmocnionej policji itd.), to przynajmniej wywołuje bez względu na czas trwania, burzenie, poruszenie, lub choćby zaniepokojenie o charakterze pewnej powszechności; sama możliwość wywołania podniecenia nie jest wystarczająca. Jest rzeczą natoryjną, że ulotki zakwestionowane u oskarżonego o treści „kupuń tylko u Polaka”, „Popieranie Żydów zdradą narodu”, zawierają poglądy polityczne na stosunki w handlu pewnych warstw ludności, dążących według swej ideologii do unarodowienia handlu, który jakkolwiek dotykać może dotkliwie inne warstwy ludności, nie stanowi wybryku, gdyż nie narusza ogólnej obyczajności powszechnej zapewniającej zewnętrzną trwałość porządku publicznego”.

## Nowy zatarg

W zakładach przemysłowych Widzewskiej Manufaktury wybuchł nowy zatarg, tym razem z robotnikami podwózkowymi, zatrudnionymi w magazynach, przy przeladunkach towarów i t. p. Zarząd Widzewskiej Manufaktury

wypowiedział wszystkim robotnikom tej kategorii pracę z dniem 5 czerwca, zapowiadając jednocześnie znaczną redukcję robotników. Robotnicy żądają podziału pracy, zamiast redukcji.

## Sprawa Grażyński-Mackiewicz

Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę kasacyjną obrońców red. Cata-Mackiewicza w sprawie jego z oskarżenia wojewody Grażyńskiego.

Jak wiadomo w pierwszej i drugiej instancji zapadł wyrok skazujący red. Mackiewicza na karę aresztu za zniesławienie woj. Grażyńskiego. Rozprawy te odbyły się przed Sądem Okręgowym i Apelacyjnym w Katowicach, na terenie działalności p. Grażyńskiego.

Obecnie Sąd Najwyższy przychylił się do wniosków obrony uchylił wyrok skazujący w II instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu, jednakże nie katowickiemu, a warszawskiemu.

## Stosunki dyplomatyczne między Trzecią Rzeszą a Stolicą Apostolską

W sytuacji wywołanej napięciem stosunków między Trzecią Rzeszą a Watykanem nie mają zmian zasadniczych.

Wbrew pogłoskom podawanym przez prasę niemiecką, Nuncjusz Apostolski w Berlinie pozostaje na swoim stanowisku i normalnie pełni swoje obowiązki. Watykan nie zamierza odwołać go z tej placówki

a i ze strony rządu berlińskiego nie odczuwa się dotąd tendencji przeciwnych pozostawieniu Nuncjusza w Berlinie. Również, co się tyczy ambasady Trzeciej Rzeszy przy Watykanie, funkcjonowanie jej pod kierownictwem charge d'affaires zastępującego przebywającego na urlopie ambasadora, jest normalne.

## Wielka manifestacja katolików w Trzeciej Rzeszy

W tych dniach bawarskie miasto Bamberg przeżyło niezmiernie podniosłe podwójną uroczystość, 25 rocznicy sakry biskupiej swego arcybiskupa arcybiskupa dra Jakuba von Hauck oraz 700-nej poświęcenia miejscowego kościoła katedralnego. Na uroczystość tę przybyło ok. 70 tys. katolików z różnych okolic Niemiec ze wszystkimi biskupami bawarskimi na czele. Mimowoli przeto uroczystości stały się wielką manifestacją uczuć katolickich.

Manifestację tę uświetnił kardynał Falhaber przemówieniem, w którym wzywał wiernych do wytrwania przy wierze, która w ciągu wieków tyle już burz przetrwała, nie raz groźniejszych niż obecnie. (Chwila, gdy odczytano pismo Ojca

św., nadesłane z życzeniami z powodu uroczystości, stała się okazją do wybuchu żywiołowych owacyj na cześć Papieża, biskupów i duchowieństwa katolickiego.

## Ile płacić notariuszom?

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości (Dz. U. Nr. 33 poz. 266) wydane w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych, przynosi obniżkę wynagrodzenia notariuszów w sprawach związanych ze sprzedażą działek przy parcelacji, dokonanej na mocy ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Dotychczas obowiązujące rozporządzenie Ministra

Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1935 r. zostało zmienione w tym kierunku, że: a) za sporządzenie aktu kupna - sprzedaży i aktu pożyczki notariusz pobiera połowę wynagrodzenia należnego według norm, określonych w powyższym porozumieniu b) najniższe wynagrodzenie za akty notarialne wynosi przy wartości do 1000 zł. — 15 złotych.

## Nagły zgon Ks. biskupa Dembka

W czwartek rano zmarł w Łomżyźnie nagle w wieku 60 lat biskup sufragan diecezji łomżyńskiej J. E. ks. Bernard Dembek.

Zmarły był przez szereg lat proboszczem parafii farnej w Grudziądzu.

## DOBRO NARODU I PAŃSTWA NAJWYŻSZYM PRAWEM

## Z życia Kółek Rolniczych w Ostrowskiem

Doroczny apel i przegląd prac odbytych w Kółkach Rolniczych w powiecie ostrowskim odbył się 19 maja 1937 r. Walne zebranie, w którym brało udział 121 delegatów i 43 gości wykazało, że pod sprężystym kierownictwem Prezesa Powiatowego p. Wojciecha Mocka działalność Kółek jest bardzo żywa i wydała jak najlepsze wyniki. Rolnik Wielkopolski, a szczególnie właściciel kocha i pracuje w swej niezależnej organizacji zawodowej coraz więcej i ochotniej, wie bowiem, że tylko zorganizowane rolnictwo może i odnieść korzyści, jakiego się ludowi stawiącemu 70 proc. ludności w Polsce należa.

Uchwalono też cały szereg rezolucyj jak np. — protest przeciwko zakładaniu stawów przez Ordynację ks. Radziwiła, które niszczą plony na ziemi chłopu polskiego. Protest ten jest tym więcej uzasadniony, że jak stwierdza rezolucja — zakładanie stawów nie jest koniecznością, życiową, lecz tylko manewrem i wybiegiem ks. Radziwiła, aby uniknąć właśnie w tej okolicy potrzebnej parcelacji.

Zadano też podniesienia bezpieczeństwa publicznego po wsiach, zwalczania podwyżki cen na żelazo i mat. prze myślowe, obniżenia taryfy kolejowej na przewóz produktów rolnych potrzebnych wsi.

W sprawach oświatowych uchwalono rezolucje domagając się utworzenia w każdej gminie zbiorowej przynajmniej 2 szkół — 7-mio klasowych, w których w ostatniej klasie wykładać należy przez siły fachowe — przedmioty z dziedziny rolnictwa i przygotować młodzież do pracy społecznej. Stworzy się przez to obywatela społecznika wsi. Zadano też zorganizowanie młodzieży wiejskiej, z której należy przygotować przyszłych przodowników — działaczy wsi, gdyż tylko przez takich ludzi można wieś ruszyć i ją zorganizować.

Przeciwstawiono się też akcji niektórych samowolnych działaczy, którzy usiłują rozbijać chłopów — rolnika i chcą tworzyć jakieś związki, przy czym wyrażono Prezesowi W. T. K. R. p. Stanisławowi Mikołajczykowi uznanie i podziękowanie za Jego trudy i poświęcenia się w obronie bytu chłopów. Szczególnie potraktowały uchwalone rezolucje z troskliwością osadników, w których słusznej opinii wysunięto cały szereg postulatów.

Powiat ostrowski jako jeden z naj-

lepiej zorganizowanych powiatów, oddał przez swoje biuro powiatowe członkom Hecnie usługi zorganizowane i postawiono bardzo wysoko akcję zbiorowych zakupów, rozprawiono kilkadziesiąt tysięcy złotych kredytu, u-

dzielono w ciągu roku ponad 3.000 porad prawnych, a obecnie zorganizowano zbiorową odstawę tuczniaków typu szynkowego.

Wszystko to jest dla członków i dogodne i korzystne.

## W odpowiedzi płk. Kocowi rosną szeregi Stron. Ludowego

### Z obrad SL powiatu Brzozów

W Izdebkach pow. Brzozów wojew. lwowskie, odbył się powiatowy Zjazd delegatów Stronnictwa Ludowego, celem wybrania Zarządu powiatowego na rok 1937. Wielka sala „Domu Ludowego” była wypełniona po brzegi delegatami Stronnictwa. Świadczy to o sile i wpływach Stronnictwa Lud. na terenie powiatu. Na miejsce Zjazdu przybyła policja silnie z całego powiatu skonsygnowana. Ponadto Zjazd zaszczylił swoją obecnością sam Starosta pow. p. Andrzej Tylko który z uwagą i w skupieniu przysłuchiwał się obradom Zjazdu pow. naszego Stronnictwa, zabierając dwukrotnie głos. W przemówieniach tych p. Starosta poruszył kilka zagadnień, które przypadły do serca uczestnikom zjazdu, co sala przyjęła oklaskami.

Z kolei Pow. Kom. Rew. udzieliła ustępującemu Zarządowi absolutarium, poczem zjazd dokonał wyboru Zarz. Pow. Str. Lud. w następującym składzie: Prezes Mr. Walentyn Dżula (ponownie) Wiceprezes Dr. Kazimierz

Widota b. poseł, wicepr. Antoni Kocaj (ponownie), sekretarz Franciszek Pomykała i skarbnik Mieczysław Fil. Wybrano również dalszych członków Zarządu, oraz Pow. Kom. Rew. Stron. Lud. i Pow. Sąd Partyjny.

Po dokonaniu wyboru zarządu cały szereg członków S. L. wypowiedziało się w kwestii nowej partii płk. Koca, — ostro piętnując próby wprowadzenia nowej partii na wieś, przez to dąży się nie do konsolidowania wsi, lecz do jej politycznego rozbicia i osłabienia. Zjazd wypowiedział się jak najenergiczniej przeciw partii Koca, — przyrzekając zdwoić wysiłki organizacyjne, co się już poważnie sprawdza, gdyż obecnie powiat wykupił przez 2 miesiące dwa razy tyle legitymacyj, ile ubiegłego roku przez cały rok 1936.

Po okrzykach na cześć Stronnictwa naszych przewodców i Polski Ludowej, — pieśnią „Gdy naród do boju...” Zjazd zamknięto.

Za Pow. Zarz. S. L.

Mr. Dżula prezes

## Prokurator przeklęty przez skazanego pada trupem po rozprawie

Przed sądem przysięgłych w Nowym Jorku stanął nie dawno Amerykanin, polskiego pochodzenia, Emanuel Piotrowski, oskarżony o rabunek z bronią w rękę.

Piotrowski był już niejednokrotnie karany i siedział parę razy w więzieniu. Tym razem jednak przysięgał, że jest niewinny i, że oskarżenie zbudowane jest na złośliwych, fałszywych doniesieniach. Przy końcu procesu, przed wydaniem wyroku, Piotrowski w niesłychanym zdenerwowaniu przeklął prokuratora, mówiąc, że jeśli padnie skazujący wyrok, prokurator za to odpokutuje.

Sąd przysięgły wydał wyrok potępiający Piotrowskiego, skazując go

na dwa lata więzienia. Ledwo skończono odczytywanie wyroku, prokurator zasnął i spadł z krzesła na podłogę. Wezwany lekarz stwierdził śmierć na skutek ataku sercowego.

Przekleństwo skazanego spełniło się. Wzruszeni tym sędziowie przysięgli zażądali rewizji procesu.

### PROCESY STAROSTÓW WOŁYŃSKICH

Z Wołynia piszą nam: Niebawem nastąpią procesy przeciw b. starostom w Równem i Dubnie oraz prezydentowi w Kowlu, którzy należeli do zaufanych p. Józefskiego.

## Odmowna odpowiedź Watykanu na notę niemiecką

„United Press” donosi: Według informacji ze źródeł miarodajnych, odpowiedź Watykanu na ostatnią notę niemiecką w sprawie mowy kard. Mundleina już nadeszła. Treść odpowiedzi jest nie wiążąca i w ogólnych zarysach stanowi odmowę poddania rewizji dotychczasowego punktu widzenia Watykanu. Stolica Apostolska odmawia podjęcia kroków przeciwko kardynałowi lub też usprawiedliwienia się z jego wywodów, co do polityki niemieckiej wobec Kościoła. Jakkolwiek niemieckie koła rządowe zachowują ścisłą rezerwę co do treści noty Watykanu, to jednak przyznają, że jest ona w gruncie rzeczy odmowną i może przyczynić się do dalszego zaostrzenia sytuacji.

## Na Kurpiach źle

Z Puszczy Kurpiowskiej nadchodzą alarmujące wiadomości. Tegoroczna zima poczyniła duże szkody. Musiano przeorywać oziminy. Panująca jednak susza poczyniła dopiero szkody na dużą skalę. Kartofle i zboża jare nie wschodzą, z jarzynami oraz z drzewami owocowymi jest również niedobrze.

## 2 i pół roku za słuchanie radia

Panzeatecki Sąd Nadzwyczajny skazał niemieckiego socjalistę Jana Schütthöfta z Kilonii na 2 i pół roku więzienia oraz pozbawienie praw, na przeciąg trzech lat, z powodu regularnego słuchania audycji radiowych nadawanych przez radiostację w Strasburgu. Tak jest w państwach totalnych.

## Wiś w płomieniach

Warszawa. Groźny pożar wybuchł w tych dniach w nocy we wsi Łomna za Łomiankami. Płomienie rozszerzyły się szybko, ogarniając szereg zabudowań.

Na miejsce przybyły okoliczne ochotnicze straże ogniowe.

Cztery osoby uległy ciężkim poparzeniom. Wezwano z Warszawy pogotowie, które przewiozło poparzonych do szpitala.

LUDWIK WEHL

# „BELAWAN”

(Powieść współczesna)

Adaptacja Eugenjusza Bałuckiego

Poszedł przodem, olbrzymi i ciężki, obejrzał się za siebie parę razy, aby sprawdzić, czy Osowski mu towarzyszy.

Pana Kolska została przy stole z dwojgiem dzieci.

Cały czas prawie nie jadła, słuchała opowiadania młodego malarza i tak mogłaby słuchać bez końca, patrząc w beztroskie śmiałe oczy i otwartą, szczerą twarz.

Obsiadły ją myśli nieuchwytnie i mgliste, bez żadnego powodu radosne, to znów smutne — a wszystkie się obracały wokół młodego malarza, choć żadna nie ośmieliła się podejść blisko.

Jednym słowem wszystko było na jak najlepszej drodze.

Dziś w nocy będzie na pewno marzyla, a gdy usnie wreszcie, przyśni się jej, że nie Pit i Ketty, lecz ona siedzi w powozie.

„On” zatrzymuje oszalałe ko-

nie, pomaga jej uprzejmie wsiąść, zagląda w oczy, potem...

Zresztą co się stanie potem, jest osobistą sprawą panny Kolskiej, a mieszanie się do tego rodzaju spraw jest nieskromnością, której należy zawsze unikać.

### IV.

Całkiem zasłonięty potężnymi plecami doktora Boskoop, wszedł Dominik Osowski do wielkiego pokoju o szerokich wygodnych meblach i leżakach, jakby przeznaczonych specjalnie do drzemki poobiednej.

Ciężkie szczelne zasłony nie przepuszczały promieni słonecznych.

Skądśś dolatywał gwar głosów.

— Pacjenci — rzekł krótko doktor Boskoop, widząc, że malarz to zauważył: — Zbliży się godzina przyjęć.

Rozmawiało przynajmniej dwa dziećcia osób.

Zdawało się, doktor miał deskonałą praktykę.

— Tu, proszę pana... chciałem to pokazać...

Był to obraz, jednak w gęstym półmroku wyglądał jak ciemna plama, oprawiona w zwyczajną ramę.

Doktor zapalił małą lampkę elektryczną, przesłoniętą złocistym abażurem.

I raptem dreszcz przeszył malarza Ossowskiego — pochylił się z uczuciem czystej pokory, podziwu i czci, z którym ludzie nabożni wchodzą do kościoła.

Na ciemnobronzowym tle widniała głowa szpakowatego mężczyzny o mądrych starych oczach i wspaniałych ironicznych ustach, na których w lewym kącie czaił się ledwo dostrzegalny uśmiech.

Było to nieśmiertelne przedstawiwienie trochę przebiegłej duszy ludzkiej, odnoszącej się z pobłażliwą świadomością do dobra i zła, rządzących odwiecznie światem.

W rogu podpis.

— Frans Hals... — przeczytał cicho Ossowski: — Boże święty... Frans Hals...

Doktor Boskoop kiwał nieu-

stannie ogromną ciężką głową — jak chińska lalka porcelanowa.

— Wiem, że to jest zbrodnia z mojej strony — powiedział ponuro.

Osowski spojrział na niego, potem na obraz i zrozumiał: — farby popekały, miejscami zaczęły się łuszczyć.

Oczywiście skutki klimatu podzwrotnikowego.

Za dziesięć, piętnaście lat obraz ulegnie zupełnemu zniszczeniu.

Doktor miał niewątpliwie rację — trzymanie go tu było zbrodnią.

Obraz powinien być wisieć w jakimś muzeum — w Hadze, w Amsterdamie, gdzie byłby otoczony należyta troskliwą opieką.

— Każdego dnia, który mi Pan Bóg raczy darować, stoję przed tym obrazem. Nie wiem, jak długo stoję. Temu człowiekowi — wskazał na portret — zawdzięczam wszystko. On rozmawia ze mną, radzi... Znam go dwanaście lat, z biegiem czasu stał się moim najbliższym, najwierniejszym przyjaciółcem. Teraz już nie mógłbym się bez niego obejść. Rozumie pan, tak?

(Ciąg dalszy).

# Wiadomości bieżące

Czwartek 10 czerwca 1937 r.

**Czwartek:** Bogumiła  
Wschód słońca: 3,16; zachód: 19,54  
**Piątek:** Barnaby  
Wschód słońca: 3,16; zachód: 19,55  
**Sobota:** Onufrego  
Wschód słońca: 3,16; zachód: 19,56

\* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 8 stron

## WOJ. CENTRALNE

### WIELKI PROCES KOMUNISTYCZNY W ZAMOŚCIU.

LUBLIN. — W Sądzie Okręgowym w Zamościu toczy się wielki proces komunistyczny, w którym w charakterze oskarżonych występuje 48 osób, członków K. P. Z. U.

Na terenie pow. hrubieszowskiego, zwłaszcza we wsiach Kryłów, Mieniawy i Dolhobyczów zjawili się swego czasu instruktorzy komunistyczni, którzy zaciągali młodzież do komsomolu. Po dłuższej obserwacji policja przystąpiła do likwidacji komórek komunistycznych. Aresztowano około 50 osób. Część oskarżonych od powiada z wolnej stopy, a reszta znajduje się w więzieniu śledczym.

Rozprawie przewodniczy wiceprezes Sądu, Pacewicz, oskarża dwóch prokuratorów, broni — kilkunastu adwokatów.

## MAŁOPOLSKA

### B. TANCERKA KABARETOWA MORDERCZYŃIA Ś. P. OLGII ZAKRZEWSKIEJ

L w ó w — W 36 godzin po ujawnieniu zbrodni przy ul. św. Zofji, której ofiarą padła 60-letnia Olga Zakrzewska, wdowa po b. szefie prokuratury w Złoczowie w osobie 35-letniej Marii Rogozińskiej b. tancerki kabaretowej, nałogowej morfinistki, Rogozińska w celach rabunkowych zabiła swą ofiarę 12 uderzeniami młotka i lichtarza w głowę.

Morderczyni przyznała się do zbrodni.

### TRAGICZNA POMYŁKA NA POLOWANIU

S t a n i s ł a w ó w — W Delatynie w czasie polowania, maszynista kolejowy Bauman został przez pomyłkę postrzelony śmiertelnie przez wermistrza kolejowego Sasa. Sas tak przejął się wypadkiem, że wystrzałem z dubeltówki w usta pozbawił się życia.

### TRAD DO MAŁOPOLSKI PRZY. WŁÓKL WŁÓCZĘGA Z RUMUNII.

R ó w n e — W powiecie horodeńskim zatrzymano wynędzniałego włóczęga, który podał się za Piotra Kotlarezyka, zamieszkałego pod Koszowem.

Kotlarezyk włóczył się po całym powiecie horodeńskim z drugim jakimś mężczyzną, niemniej od niego chorobliwie wyglądającym.

Mężczyzna ten pewnego dnia zniknął i gdzieś ukrywa się.

Kotlarezyka poddano oględzinom lekarskim i lekarz z przerażeniem stwierdził daleko posunięty trąd.

Dochođenje ustaliło, że w okolicach Koszowa nie mieszkał żaden Kotlarezyk i nikt nie pamięta człowieka o podobnym nazwisku. Istnieje przypuszczenie, że Kotlarezyk uciekł przed paru miesiącami, razem z 9-ciu innymi trędowatymi z Ieprozorium (zakładu dla trędowatych) w Rumunii.

Z opowiadań zbiega wynika, że jego towarzysz, który ukrywa się gdzieś w powiecie, cierpi również na tę straszną chorobę.

## KRESY WSCHODNIE

### SKAZANIE PODPALACZA

B i a ł y s t o k — Sad okręgowy rozpatrywał sprawę Jana Bobowika, z

Sierociówki, pow. sokólskiego, oskarżonego o podpalenie domu swej matki, celem wyłudzenia premji asekuracyjnej. W czasie pożaru spaliły się również 2 zagrody sąsiadów Bobowika. Podpalacz skazany został na 5 lat więzienia.

### UKARANIE AUTORA ZŁOŚLIWYCH ANONIMÓW

W i l n o. — W czerwcu ub. r. M. S. Wojsk. otrzymało anonim, że w iz-

bie chorych w Nowej Wilejce jeden z sierżantów rzekomo zabierał lekarstwa i inne środki lecznicze z izby i następnie za pośrednictwem swej żony sprzedaje w Wilnie. Władze wojskowe wszczęły śledztwo, które nie potwierdziło zarzutów.

Autor anonimu, mieszkaniec Nowej Wilejki, Leon Cywiński, z zawodu biuralista, wyjaśnił, że list napisał za namową niejakiej Zarebskiej, która mu o rzekomych malwersjach opowiadała. W wyniku wczorajszej rozprawy Cywiński został skazany na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

### NADUŻYCIA PRACOWNIKA ZAKŁADU WYCHOWAWCZEGO

B i a ł y s t o k — Pracownik zakładu rzemieślniczo-wychowawczego św. Józefa, Andrzej Czyżewski, w czasie od 1931 do 1937 r. puszczał w obieg weksle zakładu bez wiedzy i zgody zarządu oraz wyłudzał od różnych osób pożyczki, rzekomo dla reprezentowanej przez niego instytucji. Wysokość zdefraudowanych przez Czyżewskiego w ten sposób sum sięga kilkunastu tysięcy zł. Za Czyżewskim, który zbłądził rozesłał listy gojeze.

# Ubezpieczenie zbożowe w pow. piotrowskim

Bardzo długo się maglowała sprawa ubezpieczenia zbożowego w naszym powiecie piotrowskim, aż narreszcie po uchwałach Rad gminnych przyszła kolej na Radę powiatową i ta słusznie biorąc za podstawę uchwały Rad gminnych, wypowiedziała się za ubezpieczeniem.

Rada Powiatowa uchwaliła ubezpieczyć właścicieli ruchomości rolnych powiatu piotrowskiego w P. Z. U. W. od ognia. W naszym województwie łódzkim trzy powiaty ostatnie, a mianowicie: piotrkowski, brzeski i sieradzki wprowadziły ubezpieczenia ruchomości rolnych. Niejednemu chłopu rolnikowi nasuwa się trwożne pytanie i troska, co raz to gorzej, coraz to większa nędza, coraz to trudniejszy grosz i nie ma go na zapłacenie podatków państwowych i samorządowych, ubezpieczenia od budowy i bezpośredni podatek też dotyka, a tu jeszcze ubezpieczenia ruchomości od ognia się wprowadza. Czy ja biedny rolnik wytrzymam? Taki trwożny i lekliwy głos idzie od chłopów z powiatu, wszędzie go słychać, nie ma zebrań, zgromadzenia by chłopci nie pytali się i nie obawiali się nowej formy podatku. A co najważniejsze czy po wprowadzeniu od 1 lipca 1937 r. tego przymusu ubezpieczenia rolnego, czy

aby ten przymus, będzie dobry i korzystny dla wsi. To, czy aby? lub ale? wszędzie towarzyszy nam chłopom rolnikom.

Otóż według mego zdania ubezpieczenie ruchomości rolnych powinno być dobre, powinno chłopu rolnika upewnić, że w razie wypadku ognia nie pójdzie na dziady, nie będzie żebrał po wsiach za garstką słomy czy paszy lub ziarna, że powinna zginąć ta forma dziażdowania, bo oprócz tego mamy dziennie wielu biednych bezrobotnych i starszoków wiejskich którzy wyciągają rękę po wsparcie, bo w przeciwnym razie będą oddani na uśdę i głód. A jeśli chłop rolnik odmówi wsparcia biednemu podróznemu, to nie miał co dać... to ten zaś odchodząc grozi chłopu, że z dymem pójdzie, nie jeden chłop i nie jedną noc nie spał pilnując swej zagrody by nie został dziażdem. Jaka to jest ciężka rola chłopu, w nocy nie spać, pilnując od podpalaczy i złodziei, a w dzień ciężko pracując na swym zagoniu na kawałek chleba dla swych dzieci, na podatki, procenty i długi.

Może teraz choć trochę zwolni chłopu od tak ciężkiej roli stróża, nie wyklucza to jednak nad dozorem do swego gospodarstwa. Śmiem twierdzić, że ubezpieczenia, prowadzone dobrze i

uczciwie muszą być dobre, bo opłacając około 6 zł od 1000 zł rocznie, rolnikowi daje pewność, że w razie wypadku, będzie miał krzywdę wyrządzoną przez żywioł zwróconą, i chłopci nigdy nie będą żalowali parę zł na ubezpieczenia, ale wówczas gdy Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, zawsze zwróci to, co chłopom się zniszczyło, a chłopci winni zaś ubezpieczać tylko to co mają, aby nie za dużo, bo za to nie dostaną, i nie zamają, bo też za to P. Z. U. mu nie zapłaci, więc tyle każdy chłop winien ubezpieczyć ile ma produktów zbożowych, pasz, inwentarza i narzędzi.

W statucie P. Z. U. W. jest powiedziane, że nie jest to instytucja pracująca dla zysku, ale dla celów dobra publicznego, dlatego też więc winna ona mieć jedynie na celu niesienie pomocy i zwrotu ubezpieczonej sumy od ruchomości rolnych chłopom rolnikom. Zależy to też od ludzi — urzędników, jak będą funkcje te wykonywali, uważam, że Wydział Powiatowy i Komisja Ubezpieczeniowa winna postawić twardo warunek, że przy likwidacji pogorzeli winien być obecny delegat jednej z instytucji samorządowej lub delegat wymienionej Komisji, aby nie stała się krzywda chłopu-pogorzeli cowi.

Mam nadzieję, że p. Inspektor inż. Szezeblewski nie dopuści do tego by mieli chłopci rolnicy narzekać, lub przeklinać godzinę, w której byli ubezpieczeni, a nasza władza administracyjna t. j. Starosta Strzeziński jako wódarz naszego powiatu piotrkowskiego, będzie miał czujne oko by chłopom nie działa się krzywda, a dany grosz na ubezpieczenia od ruchomości rolnych przyniósł chłopom pożytek i pewność, że w razie wypadku ognia, nie pozostaną żebrakami, że nie będą zmuszeni wyciągnąć rękę o żebranie.

Józef Berenc.

# Omiał nie drugi Brześć!

W Sosnowcu miało miejsce zajście, które żywo przypomina krwawy mord na osobie policjanta w Brześciu. „Bohaterem” jego jest 19-letni żyd Mordka Szulmer, znany przemytnik z Sosnowca.

Do mieszkania jego przybył strażnik graniczny, chcąc przeprowadzić rewizję, gdyż miał wiadomość, iż Szulmer ukrwra przemycony towar. Jak wiadomo, na terenach przygranicznych na Górnym Śląsku żydzi prowadzą całą akcję przemytu. Będąc jednakże z natury „narodem tchórzliwym”, angażują bezrobotnych, którzy prowadzą całą robotę techniczną przemytu, oddając towary do sprzedaży żydom.

Żyd nie chciał za żadną cenę dopuścić do rewizji. A gdy mimo to strażnik przystąpił do wykonywania swego obowiązku, Szulmer porwał ostry chiński nóż i rzucił się na strażnika, usiłując go przebić. Między strażnikiem a żydem wywiązała się walka, przy czym Szulmer został pokonany i rozbity, mimo to pokaleczył jednak lekko strażnika.

Wezwana policja aresztowała żydowskiego opryszka, oddając go w ręce władz sądowych. Dalsze śledztwo prowadzi prokuratura. Wiadomość o zajściu wywołała zrozumiałe wrażenie.

\*

# Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 9 czerwca 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenvica	31,00—31,50	28,75—29,00	—	29,25—29,50
Zyto	24,75—25,00	24,00—24,25	—	25,00—25,50
Jęczmień	22,00—23,50	22,50—24,00	—	22,50—24,50
Jęczmień brow.	—	—	—	—
Owies	24,75—25,25	22,75—23,00	—	23,00—23,25
Maka pszen. 65%	44,00—44,50	42,50—	—	— 43,00
Maka żytnia 70%	33,00—33,50	32,50—	—	— 33,00
Otręby pszenne	15,25—16,75	16,75—17,25	—	15,75—16,25
Otręby żytnie	17,50—18,00	17,25—17,75	—	17,75—18,00
Rzepak letni	—	—	—	—
Groch polny	23,00—24,00	—	—	—
Groch Wiktorja	27,00—28,00	21,50—24,00	—	22,00—24,00
Kuchy rzepak.	16,50—17,00	18,50—18,75	—	18,00—18,50
Kuchy lniane	20,75—21,25	21,75—22,00	—	22,00—22,50
Ziemniaki jad.	—	—	—	6,50—7,00
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna żyt.	—	2,05—2,30	—	—
Słoma prasow.	—	2,80—3,05	—	—
Siano luźne	—	4,60—5,10	—	—
Siano prasow.	—	5,25—5,75	—	—

### Ceny żyta zagranicą:

Berlin 37,10; Praga 28,43; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 27,95  
Wartość dolara: 5,26 —; Wartość gramy złota: 5,92

## Kronika organizacyjna

— Pow. Mińsk Mazowiecki: W dniu 13 czerwca t. j. druga niedziela miesiąca odbędzie się Pow. Zjazd Statutowy w Mińsku, ul. Warszawska 28. Członkowie S. L. i sympatycy stawcie się jaknajliczniej.  
Stanisław Sadoch.

— Pow. Konin: W dniu 13 czerwca br. w niedzielę odbędzie się posiedzenie Zarządu Powiatowego Str. Ludowego w Koninie w sali Sekretariatu Stronnictwa Ludowego w Koninie przy ul. 3-go Maja 40a. Początek o godz. 1-ej po południu. — Przybycie wszystkich członków Zarządu Powiatowego obowiązkowe.  
Sekretarz:  
Kopaczewski Kazimierz.

POW. NISKO: W dniu 13 czerwca odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Koła Stron. Ludow. w Jarocinie. Prosimy wszystkich ludowców z okolicy o liczne przybycie.

POW. KOŁO: W dniu 13 czerwca o godz. 12-ej w połud. w Sekretariacie S. L. w Kole, przy ul. Sienkiewicza Nr. 6 odbędzie się posiedzenie Zarządu Powiatowego S. L. Proszę wszystkich członków Zarządu o stanowcze przybycie. Sprawy bardzo ważne.  
Prezes (—) Urbaniak.

# Jak Wiedza obecnie kładzie kres BÓLOM NÓG

Rozpocznij dziś jeszcze tę zdmiławą „3-dniową próbę“ na nasz koszt

Ożywe, uzdrawiające składniki, znajdujące się w najznakomitszych źródłach leczniczych, zebrane są obecnie pod nazwą Saltrat Rodell. Należy najwyszczepniej rozpuścić garść Saltrat Rodell w ciepłej wodzie. Po zanurzeniu nóg w tej kojącej wodzie, ból znika jak za dotknięciem różdżki czarodziejkiej. Odciski przestają piec, szybko miękają i można je usunąć palcami. Nogi nie palą i nie swędzą. Kup dziś jeszcze paczkę Saltrat Rodell w aptece, składzie aptecznym



lub perfumierii, a pozbedziesz się szybko najgorszych dolegliwości nóg. W razie niezadowolenia pieniądze zostaną bezwzględnie zwrócone. Skład główny „Ontax“ Warszawa, Traugutta 3

## Radioprogram z Warszawy

CZWARTEK, 10 czerwca.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik; 7,10 Płyty; 7,15 Audycja dla poborowych; 7,35 Płyty; 8,00 Audycja dla szkół; 11,30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Dziennik; 12,15 Wypadek przy pracy (pogad. prawno-społeczna); 12,25 Muzyka i śpiew (płyty); 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 Podróże międzyplanetarne (pogadanka); 16,15 Przyroda w pieśni i muzyce; 16,45 Jak walczyć z okradaniem sadów (pogadanka); 17,00 Koncert zespołu salonowego i sol.; 17,50 Poradnik sportowy; 18,05 Pogadanka społeczna; 18,15 Muzyka z płyt; 18,50 Pogadanka; 19,00 „Samaritanin spod Solferino“ — słuchowisko; 19,40 Pogadanka; 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 Koncert symfoniczny. W przerwie ok. godz. 20,45 — dziennik wieczorny; 21,45 „Jazda z Ziurdanką“ — humoreska; 22,00 „Kaleidoskop“ — audycja muzyczna; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.

PIATEK, 11 czerwca.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik; 7,10 Płyty; 7,15 Audycja dla poborowych; 7,35 Płyty; 8,00 i 11,30 Audycje dla szkół; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Dziennik; 12,15 Skrzynka rolnicza; 12,25 Koncert ork. policji państw.; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 Audycja dla chorych; 16,15 Pieśni cygańskie; 16,45 Reportaż z zagłębia naftowego; 17,00 Muzyka operetkowa; 17,50 Nasze drzewa (pogadanka); 18,00 Skrzynka ogólna; 18,15 Muzyka lekka (płyty); 18,50 Pogadanka; 19,00 Koncert solistów; 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 Koncert rozrywkowy. W przerwie ok. godz. 20,45 Dziennik; 21,45 Kwadrans poetycki; 22,00 Utwory Beethovena (płyty); 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, wiadomości meteorologiczne i przegląd prasy.

## AUDYCJE DLA WSI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycji porannych podawana jest „Gazetka rolnicza“

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE nadawane są przez wszystkie radiostacje codziennie, oprócz niedziel i świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 po południu.

## PRZEGLĄD GIELDOWY Z POZNANIA

przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 popołudniu.

SKRZYNKI ROLNICZE każda stacja we własnym zakresie nadaje w każdy wtorek i sobotę o godzinie 12.50 w południe.

## Bydło i mięso

z dnia 9-go czerwca 1937 r.

	Warszawa	Poznań
Woły wytucz.	83—94	68—71
Woły mięsiste	70—82	56—64
Stadniki wytucz.	81—82	64—60
Stadniki mięsiste	69—76	56—62
Stadniki mierne	60—68	42—48
Krowy wytucz	83—100	64—60
Krowy mięsiste	65—69 1/2	56—62
Krowy mierne	57—62	24—30
Jałówki wytucz.	—	68—72
Cielęta db. odżyw.	77—100	42—50
Swinie:		
ponad 150 kg.	102—112	—
120—150 kg.	92—102	102—106
100—120 kg.	85—92	96—100
80—100 kg.	81—85	90—94
mięsiste ponad 80kg.	—	78—88

## Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł 25,99
100 franków francuskich	zł 23,46
100 franków szwajcarsk.	zł 120,25
100 belgów belgijskich	zł 88,90
100 koron czeskich	zł 17,70
100 guldenów gdańskich	zł 99,86
100 marek niemieckich	zł 126,50

Wilhelm Müller

### Szkoła śpiewu kanarka

cena z przesyłką 1,75 zł

### Hodowla ptaków śpiewających

cena z przesyłką 0,95 zł

poleca

Księgarnia „Gazety Grudziądzkiej“  
Grudziądz Droga Łąkowa

**Matrymonialne**

**ROZNE**

**Kawaler**  
lat 27 posiada gosp. wart. 30.000 zł szuka żony tylko Pomorzankę najchętniej z Kaszub z gotówką 3.000 złotych. Of. do Gaz. Grudziądzkiej pod nr. 1338

**Kto pomoże**  
ogrodnikowi Wielkopolańczykowi, tonatemu, pracownikowi i sumiennemu wiek średni, chcącemu pracować na utrzymanie rodziny ewentualnie przez przystępną wydzierżawienie gospodarstwa lub ogrodnictwa. Oferty do Gaz. Grudz. pod „Ogrodnik“ nr. 1333

**Poszukujemy**  
zaufanego pana (zawód i miejsce zamieszkania obojętne), któremu na miejscu urzędymy samodzielna rejonowa składnią wysyłkową (bez składu) Stawy miesięczny dochód z 500.— Zgłoszenia pod „85“ do „Adema. Box 187, Klagenfurt — Austria

**Agenci**  
do sprzedaży wieńskich kos po wszech poszukiwani. „KOSA“ Lublin skrytka 275 (1338)

**Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży majątków ziemskich**  
W. Janiszewski  
w Kowliu ulica Kolejowa 59  
ma do sprzedania na Woli i Polesiu, majątki ziemskie, ośrodki majątków, majątki rozparcelowane, gospodarki wiejskie młyny wodne, przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe oraz nieruchomości miejskie. Cena ziemi od 200 do 1500 zł za hektar. Na odpowiedź znaczek pocztowy załączyc (1329)

**Urządnik**  
państw. lat 38 pozna ładną niezależną pannę lat średnich. Zgł. Topolnicki poste-restante Stopnica (1339)

**KUPNA**

**Kupno**  
rowerów i części rowerowych polecam tanio. Jan Sadowy Czastary pow. Wieluń woj. Łódzkie (1337)

**Dla amatorów chodowli gołębi**  
polecamy książkę przez: **M. Trybalskiego** p. t.

## Chów gołębi

pocztowych opasowych i ozdobnych

z uwzględnieniem chorób gołębi i ich leczenia

cena z przesyłką 2,95

Zakł. Graf. i Wydawnicze **WIKTORA KULERSKIEGO**  
Grudziądz Droga-Łąkowa

## SPRZEDAŻE

**Sprzedam**  
gospodarstwo 60 morgów dobrej ziemi, pod Rogóżem masywne budynki bez inwentarza za 12 tys. Stacja kolejowa, małe Gimnazjum i kaplica w miejscu. Zgł.: Chmielewski Poznań Stary Rynek 45

**„Sadzonki rośliny“**  
„Pysznota Królewska“ napajająca się na herbatę polską, wysyła firma „Zielarnia“ Warszawa Kasiecia 6 m. 11, konto P. K. O. Nr. 20.265. Ceny: 10 szt. 5 zł. 25 szt. - 9 zł. 50 szt. 14 50, 100 szt. - 22 50 zł wraz z przesyłką pocztową (1327)

**Krowy**  
młode, dobre dojki 12 sztuk kupię. Zgłoszenia „PAR“ Poznań, pod 55,380.

**10 groszy dziennie**  
nabyć można zegarek szwajcarski. Katalogi bezpłatnie wysyłamy „BAZAR GENEWSKI“ Warszawa Chłodna 51/c

**Do sprzedania**  
motor 20, P/S. 380 Volt prąd zmienny Klepurowa Grudziądz, Piłsudskiego Gr. 96 (1324)

**Maszynę**  
dużą do wyrobu cegły cementowej 800 sztuk płyt sprzedam Cena według umowy

**Zieliński Stanisław Szembruk Pomorze**

**Gospodarstwo**  
prywatne 50 morgowe z inwentarzem żywym i martwym obsiane i obsadzone ziemia dobra, budynki dobre cena 17.000 zł wpłata 11.500 zł. Zgłoszenia Jan Szopa Ostowo pow. Świecie, poczta Łaskowice. Na odpowiedź znaczek pocztowy (1335)

**Jesteś zainteresowany w nabyciu instrumentów muzycznych i zegarków? Zgł. do ilustrowanego cennika Ignacy Cypres Kraków, Szewska 13 (1322)**

**Samochód**  
Chevrolet w dobrym stanie rejestrowany z pozwoleniem na wyjazd tanio sprzedam Hinz Wąbrzeźno Wolności nr. 2. (1331)

**1 zł miesięcznie**  
zegarki szwajcarskie według katalogu 1937/38 wysyłamy bezpłatnie „Magazyn Szwajcarski“ Warszawa, Graniczna 7/G

**Miód**  
pszczelny prawdziwy bez domieszek gwarantowany 3 kg 6 20 zł 5 kg 9 zł. 10 kg 17 zł. 20 kg 33 zł. wraz z naszymi i opłatą pocztową wysyłamy za pobraniem właściciel największej paszki w Państwie Eugeniusz Biliński w Zbarażu (1316)

**Sprzedam**  
20 morgowe gospodarstwo z całym inwentarzem budynki masywne ziemia przennie buraczana cena według umowy. Zdrojewski Florian Lekarty pocz. Skalin pow. Lubawa. (1336)

**Hodowla drzew i krzewów owocowych**

Napisał **J. Brzeziński** część I i II

cena z przesyłką... 12.60

Wysyłkę książki uskuteczniamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze **WIKTORA KULERSKIEGO**  
Grudziądz.

**Patrz i czytaj Rolniku!**  
Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży ziemi w Maciejowie zawiadamia wszystkich rolników i innych, że udziela informacji i pośredniczy w nabyciu takich i dobrych na dogodnych warunkach gospodarstw rolnych oraz majątków ziemskich w województwie Wolińskim i Lubelskim. Cena jednego hektara ziemi wraz z zasiewami i zabudowaniem w powiecie chełmskim i hrubieszowskim wynosi od 800 zł, zaś cena jednego hektara ziemi wraz z zasiewami i zabudowaniem oraz żywym i martwym inwentarzem w powiatach włodzimierskim kowelskim łuckim kamień koszyrskim wynosi od 500 zł. Biuro udziela informacji, w sprawie nabycia ziemi z parcelacji majątków zatwierdzonych przez Urząd Ziemski, oraz młynów i dzierżaw gospodarstw rolnych. Ponieważ posiadamy tysiące zgłoszonych gospodarstw rolnych do sprzedania w wymienionych powiatach, proszę od razu przyjeżdżać w celu zwiędzenia i kupna reklamowanych gospodarstw rolnych i majątków ziemskich. (1332)

**Majątek**  
330 morg. dom 6 pokoi cena 45.000 wpłaty 13.000 bez inwentarza. 50 morg. cena 18.000 wpłaty 9.000 60 morg. cena 20.000 wpłaty 12.000 75 morg. cena 24.000 wpłaty 12.000 7 morg. cena 3.500 wpłaty 2.000 Sowiński Poznań. Garncarska 2 telefon 18-21

Wyjątkowa okazja! Ceny niższe!

## CIEKAWY POWIEŚCI!

Ozejad, Na indyjskich stepach CENA  
Obraz życia i walk europejskich pionierów wśród indjan . . . . . 20 gr.

Loango  
Powieść osnuta na tle życia murzynów i ich walk z handlarzami niewolników 35 „

Wierny sługa  
Rok 1857, krwawe powstanie Hindusów z niesłychanym okrucieństwem stłumione przez Anglików . . . . . 20 „

Cooper, Ostatni z Mohikanów . . . . . 50 „  
Pogromca zwierza . . . . . 50 „  
Z krainy lwów . . . . . 40 „

Barfuss, Wkraj męźnych burów . . . 60 „

Hoffmann, Nad brzegami złotodajnej rzeki 40 „  
Łupieżca rozbitków . . . . . 35 „  
Kat z Elbląga . . . . . 30 „

Kraszewski J., Szwedzi w Częstochowie 30 „  
Czartowski Zamek . . . . . 30 „

Ks. Łukaszewicz, Królóbojcy w Polsce 30 „

L. Sobociński, I koń by zapłakał . . . 15 „

Książki wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy. Do przesyłki za książki doliczyć należy 15 groszy na porto.

Powyższe książki do nabycia w Księgarni Zakładów Graf. i Wydawn. **WIKTORA KULERSKIEGO**  
GRUDZIĄDZ (Pomorze)

„Gazeta Grudziądzka“ wydanie tańsze wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik“, „Robotnik“, „Dodatek Świąteczny“, „Młoda Polska“, „Dobra Gospodyni“ i „Śmiech“. Przedpłata wynosi kwartalnie na poczeko lub pod opaską 2,70 zł., miesięcznie 0,90 zł., w Wolnym Mieście Gdańsku 6,00 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 13 franków, w Belgii 4,50 belg., w Holandii 1,50 guldenów hol., w Niemczech 2,00 RMK., w Szwajcarii 2,50 fr. szwajc., w Czechosłowacji 20 koron czesk., w Austrii 4,50 szylingów, w Danii 5,50 koron duńskich, w Szwecji 3,50 koron szwedz., we Włoszech 11 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dol. w in. krajach równowartość 1,50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr., słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówką. — Redaktor odpow. Stanisław Kunz sen, Grudziądz, ul. Piłsudskiego 78. — Drukarnia Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Droga Łąkowa.